



**Opublikowane na:** Mława (mlawa.pl)

**Autor:** Magdalena Grzywacz

---

## Niebezpieczne zabawy

Publikowane od

09.08.2016 00:00:00

Publikowane do

09.09.2016 00:00:00



Znaki drogowe stojące u zbiegu ulic Ciechanowskiej i Dobrskiej zostały włożone w otwory słupa energetycznego na pokaźnej wysokości.

To, co wydaje się komuś świetną zabawą, jest w rzeczywistości poważnym wykroczeniem. Zgodnie z artykułem 85 kodeksu wykroczeń, „kto samowolnie ustawia, niszczy, uszkadza, usuwa, włącza lub wyłącza znak, sygnał, urządzenie ostrzegawcze lub zabezpieczające albo zmienia ich położenie, zasłania je lub czyni niewidocznymi, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny” (par. 1). Takie same sankcje grożą temu, „kto samowolnie niszczy, uszkadza, usuwa lub ustawia znak turystyczny” (par. 2). Kodeks podaje także, że wobec sprawcy któregoś z tych wykroczeń „można orzec obowiązek zapłaty równowartości zniszczonego lub uszkodzonego przedmiotu albo obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego” (par. 3).

Ciężko sankcjonować samo wkładanie znaków w otwory słupa energetycznego, i to na znacznej wysokości. Taka „zabawa” znakami może mieć bardzo niebezpieczne konsekwencje. Wprowadza się przez nią chaos komunikacyjny, a ten może skutkować poważnym wypadkiem. Do tego dochodzą koszty wymiany znaków w przypadku ich zniszczenia lub samej instalacji, jeśli nie zostały uszkodzone. W tym przypadku na szczęście znaki ocalały i wystarczyło je tylko zamontować, ale za te prace i tak trzeba było zapłacić.

KN / UMM

---

**Adres źródłowy:** <https://mlawa.pl/artykul/niebezpieczne-zabawy>